

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{er.} 73.

23. Czerwca 1828.

Gazeta Lwowska wraz z Rozmaitościami w przyszłym półroczu wychodzić będzie tak jak dotychczas; to jest: Gazeta trzy razy w tygodniu i zawsze, gdy tego zajdzie potrzeba, po 6 stronnic a Rozmaitości każdego tygodnia równo po arkuszu, czyli po 8. stronnic.

Cena prenumeraty ta sama; to jest: na półroczu 9 ZR. 36 kr. M. K. czyli 24 ZR. W. W.; — na kwartał 4 ZR. 48 kr. M. K. czyli 12 ZR. W. W. Kto by sobie życzył odbierać opiewczowaną, raczy osobno zapłacić 2 ZR. W. W., i dokładny swój adres nadesłać. Uprasza się tylko JPP. Prenumeratorów, aby to pismo wcześniej w Expedycyi c. k. głównego Urzędu pocztowego we Lwowie, albo na c. k. prowincyjnych Stacjach pocztowych zamówić raczyli.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujący

O k ó l n i k.

Ze w Dominijach prywatnych miejsca urzędników politycznych i sądowych, tylko osobami zupełnie nieskażonemi osadzane być mają.

Aby na przyszłość w dominijach prywatnych miejsca urzędników, którzy sądownictwo, lub zarząd publicznych politycznych interesów sprawować mają, osobami zupełnie nieskażonemi osadzane były, N. Pan najwyższą uchwałą z d. 22. Marca r. b. rozkazać raczył, że na przyszłość względem takiego sposobu nadanym, aniżeli przez nikogo takiego sprawowanym być nie może, który za zbrodni kryminalnej winnego oznaczony, lub też dla braku dowodów uwolniony został, albo w ogólności zupełnie nieskażonym nie jest.

To najwyższe rozporządzenie w skutek Dekretu wysokiej Kancelaryi nadwornej z dnia 29. Marca 1828 Nro. 7203. dla należytego zachowania się powszechnie niniejszemu ogłasza się.

We Lwowie d. 22. Kwietnia 1828.

(Następują podpisy.)

Przy następnym dniu 23. Kwietnia 1828 na jarmarku w Rzeszowie rozdawanu nagród za przychów koni i bydła rogatego, otrzymany takowe nagrody za przychów najpiękniejszych żrzebców i klaczy po stadnikach skarbowych i za przychów najpiękniejszego bydła, osoby następujące: a) Za żrzebców po 20 dukatów w złocie: Maciej Kober z Kamienia, Franciszek Hoser z Dornbachu i Jan Rollwagen z Königsbergu. b) Za klaczki po 6 dukatów w złocie: Filip Beigert z Dornbachu, Andrzej Krach z Dornbachu, Filip Bolenbach z Gillersdorfa, Walenty Kleis

z Raniszowa, Fryderyk Metzger z Königsbergu. c) Za najpiękniejsze byki nagrody po 12 ZR. M. K.: Kazimierz Kwaśny ze Zgłobienia, Michał Dudek z Hermanowa. d) Za najpiękniejsze krowy: Andrzej Tolarz ze Zgłobienia, Wawrzyniec Bartonik z Boguchwały.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

W Lizbonie ogłoszono pod d. 25. Maja następującą odezwę Iufanta Rejenta.

Życzenia prawna objawione, przełożenia Stanów Państwa, sądów, pierwszych korporacyj Monarchii, dobro królestwa, godność Tronu, i sława narodu, (czyli dobra, godność serca prawdziwie portugalskiego Xiążęcia może mieć przystęp) nakoniec zasady mocno ugruntowanego prawa, zniewalają mię do postanowienia, któreby pierwotnym urządzeniom Monarchii przez zwołanie Kortezów trzech Stanów moc przywróciło. Duch rewolucyjny zezwalając tylko ze strachem na ten prawny środek, który na zawsze wytepi straszdyło rewolucyi, używa wszelkiej ostateczności, aby tak zbawienną rzecz niedopuszczyć; woli ón raczej, aby dłużej jeszcze trwało złe, które nas od tylu lat obciąża, mianowicie od owego czasu, jak z boleścią musimy patrzeć na pogardę religii naszej, poniżenie tronu, zhańbienie sławy narodowej, zagrożenie niepodległości narodowej i prawie na zniszczenie naszego politycznego hytu.

Portugalczycy! Sprawa ta jest istotnie waszą; dla tego wzywam was, abyscie byli świadkami prawych obrad, jakie toczyć się będą; najwyższem mojem życzeniem jest szczęście ludu portugalskiego; nieżadam niczego, co by się nie opierało na najscislejszych zasadach prawości. Wam szczególnie, żołnierze Portugalcy! przystoi pomścić się chańby, jaką niektóre urzędniki i ci, których oni uwiedli, waszemu śla-

)(

chetnemu wyrządzili stanowi; znane mi jest wasze męstwo, na czele waszem już w przód pokonałem stronnictwo, które w każdym zdarzeniu postanowiłem waleczyć. Trudy są dla mnie przyjemne, i za nic ważę wszystkie niebezpieczeństwa, gdy idzie o obronę tak sprawiedliwej sprawy. Ci, którzy do występku byli uwiedzeni, i swoje błędy poznają, mogą się do Mnie zbliżyć, ja ich przyjmę. Ci zaś, którzy tak świętej powinności opierać się będą zadosyć, uczynić, niechaj doznają wyroku prawa.»

»Ludu, żołnierze Portugalscy! połączcie się ze Mną niechaj nazawsze straszdyło rewolucyi i zniszczone zostanie.«

W Pałacu (Nuestra Senora d'Ayuda) N. Panny pocieszenia) d. 23. Maja 1828.

Infant Rejent.«

Powodem do następującej odezwy zdaje się były wypadki w Oporto, o których donosi list pisany z Lizbony z d. 22. Maja umieszczony w Gazetach Paryskich.

Kiedy w Oporto pułki 18ty liniowy, 6ty lekki piechoty, 12ty strzelców konnych i 4ty artylerji wyszły z koszar, w zamiarze udania się na plac S. Oviedo, wyszła także silna straż policyjna ze swoich koszar, aby się poruszeniom rzeczonych pułków oprzeć; lecz gdy kilka wystrzałów do niej dano, cofnęła się znowu do koszar, gdzie się już spokojnie zachowywała. Po złożeniu przysięgi Don Pedrowi i na konstytucyjną, udał się silny oddział do zbrojowni i sprawił, że zwrócono broń ochotnikom, którym kilkoma dniami wprzody kazał Gubernator odebrać. Tym sposobem zostały pułki owe 1500 ludzi wzmocnicze.

Pułki liniowe 3., 9., 12. i 21szy idą do Oporto, aby się z załogą wspomnianego miasta w jednej sprawie połączyły. Zaprzysięgły one wszystkie wierność Dom Pedrowi i konstytucyi, a odezwę Don Miguela poddarły. Gubernatora i wyższych urzędników prowadzą z sobą jako jeńców. Podobnie i w prowincjach Minho i Tras os Montes miało wieść załog odpaść od Dom Miguela.

Skoro dowiedziano się w Kojmbrze o wypadkach zaszłych w Oporto, ogłosiły milicje Dom Pedra; Uczniowie, z których wielu służyło przeciwko Chaves, utworzyli natychmiast batalijon i już 1200 zbrojnych ludzi wyruszyło drogą do Oporto.

Dowódcy załogi Oporto wydali do wojska Portugalskiego odezwę następującą:

Portugalczykowie!

Wojsko, wierne przysiędze wykonanej swojemu prawemu Monarsze, Dom Pedro IV. po-

łączyło się dla wspierania praw jego. Ołagzając w sposobie buntowniczym innego Monarchę, starano się owego prawego Króla pozbawić Tronu. Ktoż nieusprawiedliwi ślachtetnego postanowienia wojska Portugalskiego. Wspaniałomyślny założyciel konstytucyjnej Monarchii Portugalskiej nie pomyślał otém, aby władze jawnymi czynnościami buntu, pokusiły się nastawać wszelkimi sposoby na jego prawną powagę. Ku chacie naszej, Gubernator tej prowincyi mianowany w imieniu Don Pedra opuścił swoją posiadłość, ponieważ dozwolił zdrady i zemsty, i siły oręża użył tylko do obalenia konstytucyi. Nie pozostaje już żadna inna droga obrońcom prawości, którzy w górach Amaranu, na brzegach Parado i na moście Basco przelali krew za rząd prawy i konstytucyjną, i za to największe poniżenie znosić musieli. Karano jako zbrodnię to, co nam honor nękazywał; domagano się usprawiedliwienia z naszego posłuszeństwa, podczas gdyśmy trwali w wierności ku rządowi, który nas wystąpił na obronę prawości i konstytucyi.»

»Portugalczykowie! Zamiany nasze są sprawiedliwe; nie zdradzimy ojczyzny naszej; Bóg, który słuchał naszej przysięgi, pobłogosławi naszym usiłowaniom, albowiem nie chce, aby imienia jego świętego na próżno wzywano. Monarchowie Europy, wszyscy sprzymierzeni Króla Jmci najprawowierniejszego, pochwalą nasze przedsięwzięcie. Oświadczmy zatem w obliczu świata, że nikt bardziej nad nas nie czei Infanta Don Miguela jako Namiestnika jego dostojnego brata Pedro IV., naszego prawego Monarchy. Stronnictwo tylko, które go otacza, zmusiło go do naruszenia swojej przysięgi. Albowiem wierzyć nie chcemy, aby z własnej woli podobnie działał.«

(Na radzie wojennej, dnia 17. Maja; podpisano przez 13 Pułkowników, Podpułkowników i Majorów.) (G. W.)

Hiszpanija.

Królestwo Jchmość wyjechali z Saragossy dnia 19. Maja, i wsiadłszy na okręt, popłynęli kanałem do Tudela, gdzie wieczorem o godzinie 7 1/2 stanęli. Dnia następującego całe miasto było oświecone.

Wyrok datowany w Saragossie pod d. 15. Maja, oznacza podział 14,510,742 realów, oddanych Ministrowi sprawiedliwości podług budżetu wydatków Państwa. Podług tego płaca Ministra sprawiedliwości, jakoteż Gubernatora (Prezydenta) wysokiej Rady Kastylijskiej wynosi 120,000 realów, dwudziestu Radców Kastylijskich każdego po 50,000 realów, czternastu Radców Indyjskich również każdego po 50,000 realów (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Posłowie zagraniczni zawierzytelnieni na Dworze Londyńskim, odwiedzili w d. 3. Marca z południa Sekretarza Stanu spraw zewnętrznych Hr. Aberdeen, i złożyli mu powinszowania z wyniesienia go na ten stopień.

W Izbie niższej odczytany został powtórnie bil, przez który prawo wyborowe miasteczka East Redford, zamiast na miasto Birmingham przeniesione ma być na Hundred (w obwodzie) Bassetlaw, będące pod protekcją możnego posiadacza ziemi. Według doniesień z d. 3. Czerwca przy głosowaniu nad bilem okazała się większość 106 głosów za Ministrami.

Liczne zgromadzenie najznamienitszych Katolików w Londynie oświadczyło w d. 2. Czerw. swoje zdanie, że Katolicy nie zezwolą nigdy na warunkową emancypacją i nie stawią nigdy żadnej innej rękąmi, jak tylko swoją rzetelność i wierność.

Konsul Rossyjski w Portsmouth otrzymał wiadomość od rządu swojego, że zawinie tam niebawem eskadra Rossyjska z Kronsztadu, przeznaczona na morze śródziemne.

Dziennik *Globe* mówi podług listów z Rio de Janeiro, z d. 29. Marca o wieści, że Jenerał Rzeeczypospolitej Buenos-Ayreski, Fructuoso Ribeiro, na czele 1,000 ludzi przeszedł do wyspa Brazylijskiego. (D. A.)

Wyspy Jońskie.

Gazety Korfu z d. 21. Maja zawierają, co następuje:

»Ostatnie wiadomości z Grecyi donoszą, iż rząd Grecki chwycił się najsmrowszych środków przeciwko zarazie morowej, że Prezydent udał się sam do zarażonych tą chorobą wysp Hydry i Spezzyi i i całe Państwo (*tutto lo stato*) wyjąwszy Eginę i Poros, poddał pod 24dniową kwarantannę.*) — Morea podzielona jest na siedm Departamentów, każdemu przełożony jest Prefekt, mianowicie: 1) P. Kalergi nad Nauplią, Argos i Koryntem; 2) P. Mavromati nad Kalawritą, Patras i Vostitzą; 3) P. Kalogeropulo nad Elis i Pyrgos; 4) P. Psyllas nad Arkadyją, Phanari i Kastri; 5) P. Genoveli nad wyższą Spartą, Kalamata, Leondari i Imblakia; 6) P. A. Vlachopulo nad Karytentą i Tripolizą.**)

*) Ostatnie wiadomości ze Stambułu, jak wiadomo, doniesienie o wszczętem powietrzu na wyspie Hydrye uznają za bezasadno.

P. D. A.

**) Oczywiście brakuje tu Departamentu i Prefekta. Gazety Greckie, które względem tego podziału muszą zawierać wyrok, jeszcze nas nie doszły.

P. D. A.

»Podróźni przybywający z Modonu i Zanty, zapewnijają, że ci trzej Biskupi wystąpi z Konstantynopola, którzy niejakiś czas bawili się u Ibrahima Paszy, zostali przed kilką dniami bez wszelkiej formalności do Nauplii posłani. Nie wiadomo jeszcze, jak ich przyjął rząd Grecki — Albanczykowie trwają ciągle w powstaniu w Koron. Zapewniają, iż dwóch swoich najznamienitszych naczelników, w towarzystwie dwóch Greków wystąpi lądem do Prezydenta Grecyi; jednakowoż zamiar i rezultat ich poselstwa był niewiadomy. — Twierdze w Messenie oddzielnie bardziej są ścięsnione. Okręty wojenne Mocarstw połączonych wysadziły na ląd osadę korwety Egipskiej, która miała jeńców Greckich na pokładzie. Okoliczność ta daje powód do mniemania, że wspomniona korweta uznana została za dobrą zdobycz. — Oblężenie Anatoliko wciąż trwa; twierdza ucierpiała wiele od rac palnych, które rzuciła okręt parny *Karteria* «

Podług listów z Zanty z d. 22. Maja, Biskupi Grecyi, upoważnieni, aby znaną odezwę Patrijarchy Greckiego w Stambule zawieźli do Morei i na Archypelag, zabawiwszy krótko u Ibrahima Paszy wyjechali do Napoli di Romania, a toli w podróży swojej, z powodu, że udzielone przez nich wiadomości na umysłach mieszczanów owych obwodów zdawały się czynić wrażenie, mieli być przez P. Genoveli, Prefekta obwodów Kalamaty, Leondari i Imblakia, aresztowani i Prezydentowi Osepyi pizełani.

Według wiadomości z Prewezy z d. 28go Maja, odebranych w Korfu w d. 30. wspo. m., Seraskier Reszyd Pasza znajdował się ciągle w Arta. Kilku podróźnych, przybyłych w d. 26. Maja do Prewezy, zapewniali, że Grecy w d. 23. wspo. m. uderzyli na nowo na Anatoliko, i byliby przy trwodze Turków prawie tę twierdzę opanowali; atoli raea palna puszczona z dnia na rozkaz Jenerala Church, wpadła w statek Grecki prochem i kulami ładowny, takowy zapalita, przezco statek ze wszystkimi Grekami w powietrze wysadzony został. To nieszczęsne zdarzenie takie sprawiło między Grekami zamieszanie, że się śpiesznie cofnęli. — Kapitan okrętu Tureckiego, który w d. 27. Maja z Modonu do Prewezy zawinął, zapewnia, że przed Modonem widział cztery okręty wojenne Rossyjskie.

(D. A.)

Niemcy.

Jéj Ces. Wysokość W. Xiężna Helena, małżonka W. Xięcia Michała, synowica Króla Wirtemberskiego zjechała z córką swoją Maryją Michałówną z Drezna do Statgardu, gdzie u rodzinny królewskiej jakiś czas zabawić myśli. (G. W.)

Na dwunastém posiedzeniu Związku Niemieckiego w d. 16. Maja, po oznajmieniu, że Poset Elektora Heskiego przy Związku, P. Meyerfeld, został zastępcą Barona Gruben, Posła W. Xięcia Heskiego przy Związku, i że Poset Baron Marschall, ma głos od domów Xiążąt Meklenburskich, c. k. Poset przydujący, Baron Münch-Bellinghausen, złożył notę ces. Rossyjskiego Posła Barona Anstett, z d. 27. Kwietnia (9. Maja) b. r. już wprzód Posłom Związku udzieloną wraz z załączonymi dokumentami, jako to: Manifestem Cesarza Jmci Rossyjskiego z d. 26. Kwietnia i oświadczeniem wojny Porcie Otomańskiej i t. d. Zapropowowana przez Prezydenta Nota odpowiedna z d. 16. Maja jednogłośnie przyjęta, jest następującej osnowy: »Podpisany przydujący Poset przy Związku Niemieckim, miał zaszczyt odebrać i przelożyć wysokiemu Zgromadzeniu Notę cesarsko - Rossyjskiego rzeczywistego tajnego Radcy i nadzwyczajnego Posła przy dostojnym Związku Niemieckim, Barona Anstett, datowaną pod d. 9. t. m. Poset przydujący upoważniony jest przedewszystkiem wyrazić podziękowanie Zgromadzenia za to doniesienie, i dodać zapewnienie, że Zgromadzenie to, tak Manifest Cesarza Jmci Rossyjskiego, jakoteż oświadczenie wojny Porcie Otomańskiej, tudzież objaśniające postrzeżenia, tymże dokumentom towarzyszące, jakoteż w odpisie załączone ministerjalne depesze z tą rozpoznawala uwaga, jakiej ważności tych dokumentów wymaga. Związkowi Niemieckim nie mogło być tajno, że spory z Portą Otomańską, okazujące się z oświadczenia i dostawnie załączonego textu traktatów, zawierają zażalenia na traktatach oparte, nadające prawo do zupełnego zadosyć uczynienia, jakie się naruszonym prawom każdego czasu przynależą. Jeżeli tedy w skutek tego Cesarz Jmci Rossyjski, tylko z ubolewaniem przystąpił do wypowiedzenia wojny, aby swym sprawiedliwym zażaleniom zaradził, przeto Związek Niemiecki wraz z Cesarzem Jmci musi wprawdzie ubolewać, że nie można było zapobiedz nieszczęściu wojny, atoli w zasadach umiarkowani Cesarza Jmci, jakoteż w powszechniej potrzebie pokoju, pożądanego zarówno przez Monarchów, jakoteż przez ich ludy, znajduje najpewniejszą rekojmią, że Cesarzowi Jmci uda się jak najprędzej przywrócić pokój. — Podpisany śpiesząc z daniem tej odpowiedzi Baronowi Anstett, ma zaszczyt ponowić zapewnienie wysokiego upoważnienia. (Podp.) Baron de Münch-Bellinghausen.«

Prussy.

Jego Królewicowska Mość W. Xiążę Sasko-Wejmarski zjechał w d. 5. Czerwca z Wejmaru do Berlina i wysiadł w zamku królewskim.

Jego Król. Wys. Xiążę i Następca Tronu Pruskiego wraz ze swoją małżonką powrócił w d. 1. Czerwca z Drezna do Berlina. W kilka dni udał się Xiążę Następca na przegląd drugiego korpusu wojska do Pomeranii. (D. A.)

Rossyja.

Gazeta pruska Stanu z d. 9. Czerwca zawiera względem zaszłych dotąd działań wojennych rossyjskich wiadomości następujące: Tą razą tak późno nastąpiła pogoda w południowych prowincjach rossyjskich, i gościńce tak długo były niesposobne do podróży, że działania ku ściągnięciu wojsk pod rozkazami Feldmarszałka Hr. Wittingsteina, dopiero w miesiącu Kwietniu rozpocząć się mogły. Dnia 20. Kwietnia (2. Maja) Marszałek ukończył swoje uprzednie dyspozycje, i dopiero w d. 25. Kwietnia (7. Maja) mogły nasze pierwsze kolumny przejść Prut. Tegoż samego dnia osadzoną została stolica Multan, a 30. Kwietnia (12. Maja) w pięć dni po rozpoczęciu kampanii, stały już wojska nasze w Bukarescie, i rozciągały placówki swoje aż ku Dunajowi. Twierdze tureckie, znajdujące się nad brzegami tej rzeki, tak są bliskie stolicy Wołoszczyzny, iż pochód wojska musiał być niezmiernie przyspieszony, aby uprzedzić wojsko ottomańskie, które łatwo mogło być z jednej z twierdz owych wyruszyć ku Bukarestowi i miasto owe spalić. Szczęściem miasto wspomniane jest w tej chwili zabezpieczone: korpus pod rozkazami Jenerała Lejtnanta Roth zajął Bukarest. Korpus Jenerała Wojnowa wyszedł z Jassy ku twierdzy Brailów; pod tą twierdzą, której załoga zdaje się, że postanowiła dawać odpór, zaszło kilka nieznacznych potyczek. Skoro dowiedziano się, iż się zbliżamy, ruszył przeciwko naszemu wojsku oddział wybranej jazdy tureckiej; lecz takową odparł pocht Ulanów buskich, i ścigał ją aż pod bramy twierdzy. Oficer dowodzący korpusem tureckim poległ, i wzięto niewolę pięćdziesiąt ludzi. W d. 3. (15) Maja jedno z przedmieść Brailowa, którego zajęcie do rozpoczęcia robót przygotowawczych do oblężenia było konieczne, zostało wzięte szturmem po żywym lecz niedługim oporze nieprzyjaciela. Poczem twierdza została ściśniona; lecz z jednej strony wielka woda na Donaju, z drugiej zaś konieczność dostarczenia potrzebnych materyjałów do robienia kosztów szarżowych z oddalenia przeszło 50 wiorst, nie dozwoliły otworzyć drugiej linii równoległej, aż dopiero w nocy z 13. na 14. (25. na 26) Maja. Wzniesiono już kilka bateryj, a jeżeli na przyszłość wnieść można z pićwszych skutków ich ognia, tedy jest powód obiecywania sobie szyb-

kiego i stanowczego skutku. W. Xiążę Michał kieruje sam oblężeniem Braiłowa. Cesarz udał się sam tamże dnia 8. (20.) i bawił do 13. (25.) i zwiedził wszystkie posterunki, roboty i okolice twierdzy. Dunaj tak mocno wylał, iż fizyczne było niepodobieństwo, przebyć rzekę pod Izmailowem, na owych punktach, gdzie onę życzyliśmy sobie przejść, a gdzie znajduje się znaczny korpus, gotowy wkroczyć do Bułgarii i działania swoje silnie i szybko na prawym brzegu Dunaju rozpocząć. Cesarz Jmé korzystał z tego czasu, dla przepędzenia trzech dni z Najjaśniejszą Cesarzową Jmcią w Benderze i Odessie. Tymczasem nigdy nie było powietrze dogodniejsze jak teraz, dla paszy potrzebnej dla nas na drugim brzegu Dunaju. Tym sposobem przez wezbranie tej rzeki nie mamy istotnej straty czasu, i takową przejdziemy w masie, skoro do swojego zwyczajnego powróci koryta. Administracja wojska, ta ważna gałąź, jest w sposobie odpowiednim życzeniom, urządzona. Sachary, mięso, mąkę, wódkę, wszystko ma żołnierz, a pociągi zaprzężone wołami postępując za pomszeniem wojska, zapewniają mu na kilka miesięcy zupełne środki utrzymania, gdzieby się tylko obróciło. Zdaje się, że wszystkie twierdze tureckie nad Dunajem są dobrze w żywność opatrzone i mają dostateczne załogi. Co się dotyczy wojsk, które nam Turcja stawia, tedy zdaje się, że ani się zebrały, ani mocno są urządzone. — Wojska tureckie w Bosnii wyruszyły z miejsca swoich; mówią o zebraniu się jednego korpusu pod Szumłą, a drugiego pod Adryjanopolem, nad któremi sam Sultan obejmie dowództwo. O ile wojsko nasze czynne postąpi na przód, o tyle zastępować go będzie w Multanach i na Wołoszczyźnie wojsko odwodowe pod rozkazami Jenerała Lejt-nanta Hr. Witt. Mieszkańcy Xięstw obudwóch przyjęli z najmocniejszym zapatem wojsko Cesar-skie, które utrzymuje karność słusznie na podziwienie zastępującą. Dotąd nie pokazały się żadne choroby ani przed Braiłowem, ani na innym jakim miejscu. W potyczkach dotąd stoczonych utraciliśmy kilku ludzi i mieliśmy 60 rani-onych. Między zabitymi znajduje się Półk-ownik kozacki, któremu ze świtem dnia, spiące-
mu w szanicach kula działowa urwała głowę.
(D. A.)

Dziennik Odeski z d. 2. (14.) Czerwca do-
nosi:

Wiadomości od wojska.

Odessa d. 2. Czerwca 1828.

W ostatnią Środę, z powodu wiadomości odebranej o przejściu wojsk naszych przez Du-

naj, odśpiewano *Te Deum* w kościele katedra-
nynin, na podziękowanie Bogu za to szczęśliwe
zdarzenie, w obecności N. Cesarzowej Jéjmości
i W. Xiężnej Maryi. O godzinie 11 rano, Je-
nerał Gubernator, otoczony Gubernatorem mia-
sta, Konsulami zagranicznymi, kupcami i wielką
liczbą innych osób, udał się do kościoła. Za
przybyciem swoim Jenerał Gubernator odczytał
głośno doniesienie Szefa sztabu jeneralnego,
Hr. Diebicza, który zdaje sprawę z tej świetnej
czynności. Poczém Arcykapłan JX. Kunicki za-
intonował *Te Deum* i odprawił modły za N. Ce-
sarza Jmci, jego dostojną rodzinę, jakoteż za na-
sze waleczne wojsko; odgłos dzwonów i liczne
salwy artylerii okrętów stojących w zatoce na-
szej, przyczyniły się do wspaniałości tego obr-
zędu.

Takiego samego obrzędu dopełniono z po-
wodu odebranej wiadomości o poddaniu się twier-
dzy Izakczy i zniszczeniu wielkiej części flotyli
tureckiej na Dunaju. Śpiesziny czytelnikom na-
szym udzielić relacyi, przez którą Hr. Diebicz
Szef sztabu jeneralnego zdaje sprawę z tych obu-
dwóch wypadków.

Satunów*), 30. Maja, o godzinie 9. wieczorem.

Po przejściu Dunaju, przez naszą przednią
straż w d. 27. Maja, wojsko 3go korpusu pie-
choty przeprowaiało się wciąż nie doznając prze-
szkody od nieprzyjaciela, który się zupełnie co-
fał. Dnia 29. zbliżywszy się wojsko ku twier-
dzy Izakczy**) zostało zawiadomione, że załoga,
dowodzona przez Hassan Paszę i Egub Paszę,
chce się poddać; jakoż dnia dzisiejszego, 30,
zdała się na łaskę w obecności N. Cesarza Jmci,
który raczył jej dozwolić jakoteż dwom Paszom,
którzy przynieśli klucze twierdzy, wrócić do
domów swoich. Zabraliśmy dział 85, chorągwi
13, znaczny zapas amunicyi i żywności.

O godzinie 1. z południa półk piechoty
Muromski, z rozwiniętymi chorągwiami i przy
odgłosie bębna, poprzedzony przez dwóch Pa-
szów wszedł do twierdzy i takową zajął; mie-
szkańcy nie doznali żadnej przeszkody w swoich
zwyczajnych zatrudnieniach.

W chwili, w której załoga Izakczy poddała
się naszemu zwyciężkiemu wojsku, odebrano od
J. C. M. W. Xięcia Michała wiadomość, że
związki Braiłowa z prawym brzegiem Dunaju
zostały przez naszą flotyllę przecięte.

Okrętów 6 pod sprawą Kapitana marynarki
Rezanowa, jakoteż baterya Podpółkownika Maki-
lińskiego, usypana nad brzegiem rzeki, odwró-

*) Satunów leży nad Dunajem 2 mile wyżej Izmailu.

** Izakcza leży na prawym brzegu Dunaju naprzeciw
Satunowa.



ciwszy uwagę twierdzy, podała sposobność 16 statkom pod dowództwem Kapitana pierwszego stopnia Zawadowskiego, uderzyć na flotyllę turecką i onę prawie zupełnie zniszczyć. W tym zdarzeniu zabrano 4 sropy, szalup kanonierskich 7, barkę komendanta flotylli nieprzyjacielskiej z jego flagą, ważne papiery i wszystkie artyleryj; inne okręty zostały rozbite i osadzone na mieliźnie, tylko sześć zdołało ujsć do Matczyny.

Dzięki Wszechmocnemu, strata nasza wynosi w ranionych i zabitych 10 ludzi.

Dalsze działania przy oblężeniu Braitowa.

W nocy z d. 21. na 22. Maja kończono podkopy, pomimo niekorzystnego położenia dla robotników. Na czele każdego podkopu usypano bateryj 4 haubicach 20 funtowych. Skutek ich był bardzo dobry, i uszkodził znacznie bastiony i wał środkowy. Załoga dawała do naszych podkopników ognia z ręcznej broni, lecz prawie nie złego nam nie wyrządziła. Nieprzyjaciel chciał oświecić nasze roboty, rzucając na nie rozpalone materje; nie mógł on zbliżyć się, aby onym szkodził. Ogień z twierdzy od czoła prawie zupełnie ustał.

W tym dniu mieliśmy jednego zabitego żołnierza i pięciu rannych.

Działania przedniej straży szóstego korpusu wojska na południu Wołoszczyzny.

Generał Porucznik Reth, dowiedział się, że d. 21. Maja, Turcy na 13 szalupach kanonierskich, zbrojnych działami wielkiego wagoniaru, przeprawili się z Ruszczenka do Słobodziei, i że otrzymali znaczne posiłki w konnicy i piechocie.

Wysłał on natychmiast dwa szwadrony Smoleńskiego półku Ułanów, z dwoma działami artylerji dónskiej, i trzy pułki kozaków, przeciwko wojsku tureckiemu, które się zebrało podewsią Selima; zostało one rozproszone pomimo silnego ognia twierdzy.

Generał Major Baron Geismar wysłał natychmiast ku Słobodziei pułk kozaków Tabunszczykowa pod dowództwem Półkownika Behidowa

na pomoc Starszynie Czernuszkinowi, który się trzymał na stanowisku pod tym miastem w 150 kozaków, lecz dowiedziawszy się, że liczba Turków, którzy się przeprawili, wynosiła przeszło 600 ludzi, wysłał jeszcze batalijon 51go pułku strzelców z dwoma działami artylerji lekkiej drugiej kompanii, pod sprawą Majora Żyrkowa. Turcy rzucili się do domów i ogrodów miasta Słobodziei i bronili się mężnie; lecz zostali wyparci przez naszych walecznych strzelców, kozaków, i dobrze użyty ogień naszej artylerji. Ich naczelnik Mehmed Barraktar poległ na placu ze stem swoich; wielka liczba została ranionych, a wielu potonęło w Dunaju; mała część tylko rzuciwszy broń, uciekając, znalazła ocalenie pod ogniem szalup kanonierskich.

Z naszej strony mieliśmy zabitych 4 strzelców; Kapitan sztabowy, z 31 pułku strzelców, Drugunów, kozackiego pułku Rykowa Chorąży, Fomin, Chorąży artylerji Dónskiej, Tasyn, którzy się odznaczyli w tej potyczce, zostali ranieni, jakoteż 14 Podoficerów i żołnierzy.

Doniesiliśmy w ostatnim numerze naszego Dziennika o wycieczce Turków z twierdzy Anapy, którą wojska nasze dzielnie odparły; (obacz N. 72. Gazety naszej.) Później odebrano od Vice-Admirala Greig szczegóły tej potyczki, które śpieszmy udzielić czytelnikom naszym.

Pomimo oporu Turków, roboty około oblężenia postępują śpiesznie; pod ogniem nieprzyjacielskim postawiono most 40 sżni długości, który zapewnia nasze związki. Xiążę Menedyhow chcąc uniknąć rozciągnięcia się naszego wojska, przeciął związki twierdzy z Czyrkasami za pomocą ruchomej kolumny. Działanie to zmusiło Paszę do wycieczki na czele 1000 górali z pięcioma działami. Naczelnik Czerkasów ze swoimi najlepszymi ludźmi poległ, a załoga została odparta. Utraociła ona jedno działo, które chociaż było mężnie bronione, jednakowoż wzięte zostało przez Adjutanta polowego Hr. Tolstoj, na czele 20 kozaków.

W tej potyczce utraciliśmy ośmiu ludzi, rannych mamy 23, między temi jednego Oficera. Okręty odłączone od floty niepokoją nieprzyjaciela w dzień i w nocy.

U w i a d o m i e n i e.

W przyszły Piątek, to jest, dnia 27. Czerwcu r. b. Artyści sceny polskiej przedstawiają po pierwszy raz Melodrama w nowych dekoracyjach, w 3 aktach, z Francuzkiego, pod nazwiskiem: «Trzydzieści lat, czyli: Życie Szulera.» Sztuka ta natężyła tém bardziej cięskawość, że o niej tak Francuzkie, jak i Niemieckie Gazety grzmiąły, i że, we wszystkich stolicach nadzwyczajnie przyjętą i powtarzaną była.